№ 30. Warszawa, 7 (19) Września 1898 r. Rok XLVII.

KORESPONDENT
ROLNICZY, HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Wychodzi jako pismo dodatkowe bezpłatne przy „Gazecie Warszawskiej.“

Uprawa, siew i sprzęt jęczmienia zimowego.

Coraz większy rozwój browarów, a skutkiem tego powiększony popyt na jęczmień do słodu, zniewoliły izbę rolniczą poznańską do wystosowania odezwy do rolników postępowych, zachęcającej ich do robienia prób z jęczmieniem zimowym: czy zaleca się go uprawiać wobec stosunków klimatycznych w W. Ks. Poznańskiem?

Kilkunastu właścicieli poszło za tą odezwą i sprowadzono wprost z Eckendorfu jęczmień zimowy, znany pod nazwą „Mamut“.

Próbki tego ziarna posłano do stacyi doświadczalnej, celem zbadania siły kiełkowania. Badanie wykazało, że na 100 ziarn kiełkowało 85, zatem polecono siać po 100 funtów na morgę. Siew ten jednakże wobec naówczas pomyślnej temperatury powietrza i długotrwałej ciepłej wiosny, okazał się za gęstym i w niejednem polu doświadczalnem przypisują mu winę nieudania się prób. Stwierdzono, że rośliny rozwinęły się gęsto i bujnie i rozkrzewiły się w jesieni. Zato na wiosnę stan zasiewu okazał się mniej pomyślnym — gdzieniegdzie wymarzł, a przeważnie jęczmień nabrał koloru żółtawego, rośliny zaś wyglądały jakby chorobliwe; jednakże na mocniejszej gliniastej ziemi nastąpiło polepszenie, a gdy dodano na wiosnę saletry chilijskiej, dał jęczmień sprzęt dość obfity, chociaż ziarno było płaskie.

Rezultat sprawozdań o uprawie tegoż jęczmienia zimowego brzmi dość pomyślnie; w ogóle daje on przeciętnie taki sam plon, jak jęczmień letni w równych warunkach zasiany, ale dla swego płaskiego ziarna więcej zdatny na paszę, niż na potrzeby browarów—tak twierdzili jedni sprawozdawcy. Drudzy wyprodukowali ziarno jasne i pełne; zależy zatem głównie od charakteru i siły produkcyjnej, w roli zawartej.

Co szczególniej jest pomyślnem, to czas dojrzewania rychlejszy, niż sprzęt żyta.

Jęczmień zimowy, aby się udał, wymaga mocnej roli w zaciszu położonej, nie wystawionej na ostre wiatry zimowe. Najstosowniejszym czasem zasiewu jest czas zasiewu żyta, zatem w połowie września, wysiew na morgę około 80 funtów.

Właściciele, którzy podjęli się prób z tym jęczmieniem, przeznaczyli do prób parcele objętości 2 mórg każda. Sprzęt wynosił od 5 do 12 ctr. z morgi w ziarnie, a do 14 ctr. w słomie—dwie parcele roli przennej I klasy wydały po 14 ctr. z morgi ziarna, a 17 ctr. w słomie.

Szczegółowe sprawozdanie z odbytych prób z jęczmieniem zimowym Mamut ogłasza rolnik niemiecki, dzierżawca domeny p. Ring z pod Zehlendorfu; ze sprawozdania tego wyjmujemy następujące szczegóły: Żywy interes, jaki wywołała kwestya: „Czy jęczmień zimowy daje dobre ziarno dla browarów?“, oraz fakt, że sprzęt jęczmienia zimowego kończy się na dwa tygodnie przed sprzętem żyta, spowodowały mnie do robienia prób z uprawą tego jęczmienia, mającego także tę zaletę, że inne okoliczności, jego uprawie towarzyszące, mają także pewną wartość dla rolnika. Ponieważ jęczmień ten sprzątany bywa zwykle na dwa tygodnie przed żniwami wielkiemi, nastaje pomyślny rozdział pracy, wczesne załatwienie się z nawozem, uprawą brukwi, rzepy, a szczególniej zasiewem ziarna, przeznaczonego na nawóz zielony.

Jęczmień zasiano dnia 12-go września 1897 roku po wcześnie sprzątniętych kartoflach na roli 6-ej i 7-ej klasy bonitacyjnej, a sprzątnięto dnia 6-go lipca 1898 r. Słoma wyrosła na 1 metr wysokości, a omłotu było około 12 ctr. z morgi. Ponieważ 85 funtów jęczmienia drylem zasianego zdawało się za gęstem na 1 morgę, a w roli zaczęły się puszczać chwasty, zbronowano pole ciężkiemi bronami żelaznemi dwukrotnie, a potem jeszcze całe pole obhakano. Dnia 18-go lipca na podoranem ściernisku po jęczmieniu zasiano łubin, dodawszy roli nawozu stajennego i łubin ten zdaje się będzie bujnym, a przeznaczony jest na nawóz zielony pod kartofle na rok przyszły. Za pewność można przyjąć, że uprawa jęczmienia zimowego na rolach lżejszych jest pewniejszą, niż jęczmienia letniego. Jako przedplon uprawiać można mieszaninę z wyki na zielono, wczesne kartofle, koniczyny, rzepak. Pod tegoroczny jęczmień dano 150 ctr. nawozu stajennego na morgę, $1^1/_2$ ctr. superfosfatu i $^1/_2$ ctr. potasu.

Profesorowie Maercker i Delbrück na zeszłorocznem walnem zebraniu piwowarów i fabrykantów spirytusu w Niemczech podali impuls do coraz szerszej produkcyi jęczmienia zimowego; skutkiem tego zaczęto brać na uwagę, czyby nie opłaciła się też uprawa jęczmienia zimowego, ale takiego, jakiby był zdatny na słód? Zabrano się żywo do tego pomysłu, a kilka zarządów browarów porobiło próby z jęczmieniem zimowym o ile jest zdatny do wyrobu słodu.

Rezultaty tych prób ogłasza d. W. Lange w tygodniu: *Brauerei* i podaje wiadomość, że w kilku belgijskich, holenderskich, a w końcu i niemieckich browarach przerabiano jęczmień zimowy na słód i ta przeróbka była zadawalającą. Jeżeli z kilku browarów nadesłane sprawozdania brzmiały mniej pomyślnie, to możnaby sądzić, że to nie było skutkiem wyraźnie wprost niepomyślnych rezultatów, tylko, że istnieje jeszcze pewien rodzaj uprzedzenia przeciwko temu rodzajowi jęczmienia, albowiem długie cienkie w pewnej części chude ziarno, twarde, koloru żółtawego, często w szary się zmieniającego, nie może nęcić pipowara słód wyrabiającego. Bo też wiele na tem zależało, na jakiej roli, w jakim zasobie urodzajności będącej, jęczmień był siany i w jakiej porze, pogodnej, czy słotnej sprzątnięty. Natomiast właściciel browaru p. Dönhof tak się o wyrobie słodu z jęczmienia zimowego wyraża: pierwsza próba słodu z jęczmienia zimowego jest gotową i wydała rezultat niespodziewany. Zamiast kiełkowania i porostu nagłego, okazało się powolne kiełkowanie i równe; jęczmień ten o wiele lepiej zamienił się w słód, niż piękny, łagodny jęczmień, nazwany „Chevalier", leżący obok w słodowni. Ziarno jęczmienia jest wyrosłe i piękne, a równo się przetwarza. Ziarn niekiełkujących prawie wcale nie było. Do określenia powyższych przymiotów jęczmienia dodaje p. Dönhof, że zasiew kartoflany, do którego owego słodu użyto, wydał 73,75% okowity, co uważa za rezultat bardzo pomyślny.

Piwo ze słodu tego było smaczne i dobre, jak to znawcy zeznali, którym piwa tego dano do picia na próbę. Na podstawie rezultatu, jaki wykazała analiza tego słodu, stwierdzono, że nie jest on tak treściwy, jak wyborowy jęczmień browarny letni, jednakże zawiera w sobie tyle białka roślinnego, że przeróbka jego daje korzyści. Jeżeli się bierze w obrachunek, że jęczmień Nr. I, podług podania p. Dönhofa kosztuje 15 marek, tak iż odpowiedni słód z niego wypadnie na 11 marek, a słód z jęczmienia letniego nie wypadnie taniej niż 15 marek, wtedy łatwo pojąć, że oszczędniej będzie, gdy się użyje słodu po 11 marek, który daje 75,36 procent ekstraktu w suchej substancyi, zamiast słodu droższego o 4 marki—zatem o 25%, a dającego tylko 3% ekstraktu.

Wszystkie doniesienia o korzyści uprawy jęczmienia zimowego są w tem zgodne, że ziarno zużytem być może z korzyścią do browarów i z tego powodu rolnicy nabiorą chęci do coraz większej w rozmiarach uprawy tego jęczmienia, który z powodu ułatwienia w sprzęcie i mniejszych wymagań co do dobroci roli, a zakupna przez browary, będzie ziarnem, przynoszącem korzyści.

BRUDNICA MNISZKA.

P. H. Zóbek, w liście nadesłanym do *Wieku*, pisze co następuje:

W końcowych dniach miesiąca lipca, w jednym obrębie lasów dóbr Staszowskich, zwanym „Niziny“, spostrzeżono owad, zwany „Brudnicą-mniszką“, który w stanie gąsienicy już niejednokrotnie w lasach europejskich wyrządził przerażające spustoszenia. „Brudnica-mniszka“ jest tak niebezpiecznym wrogiem dla lasów, że zaznajomienie się z nią powinno zainteresować szerszy ogół, aby, w razie potrzeby, można było przygotować się do obrony i zastosować środki ochronne.

Ubarwienie motyla „Brudnicy“ jest bardzo rozmaite. Przednie skrzydła ma przeważnie białe, z czarnemi zygzakowatemi kreskami, tylne skrzydła brunatno-czarne, korpus odznacza się różowoczerwonymi poprzecznymi paskami, które, osobliwie u samiczki, wydatnie i szeroko występują. Samiec ma czarno-brunatne, długogrzebykowate, samica krótko ząbkowate różki. Czasami trafiają się motyle zupełnie ciemno zabarwione.

W spokoju układają motyle skrzydła dachowato.

„Brudnica-mniszka“ pojawia się w lasach liściastych i iglastych, zagraża jednak najbardziej świerkowi i sośnie.

W dzień, osobliwie w godzinach porannych, motyle „Brudnicy-mniszki“ dadzą się łatwo spostrzedz siedzące leniwie na strzałach drzew, w nocy zaś, od godziny 10-tej, rozpoczynaję zwykle rójkę, trwającą do 12 ej lub 1-ej.

Samiec ginie niebawem, samica zaś w krótkim czasie po złożeniu jaj.

Właściwa rójka, podług zebranych doświadczeń, przypada zwykle na ostatni tydzień lipca i pierwszy sierpnia. Z początku pojawiają się samce, w kilka dni samice, a dopiero w czasie głównej rojki wyrównywa się ilość osobników obudwóch płci. Samica składa jajka od 10 do 100 sztuk, pod łuskami kory, w formie winnego grona. W drugim roku na wiosnę, stosownie do miejscowości i stanu powietrza, wykluwają się gąsienice w kwietniu, a nawet w maju, siedzą kilka dni skupione w tak zwanych zwierciadłach i wędrują potem na korony drzew, ażeby tam żer liści i szpilek rozpocząć.

Żer odbywa się podczas zmierzchu i w nocy. Przy braku pokarmu, żerują gąsienice także we dnie. Po ogołoceniu jednych drzew z liści lub szpilek, przenoszą się na inne.

Przy dżdżystem i zimnem powietrzu, albo przy upale słonecznym, złażą gąsienice z koron na dół, szukając ochrony w pobliżu ziemi, w chropowatych szczelinach kory.

Przekonano się, że każda gąsienica, nim dojrzeje i w stan poczwarki się przeistoczy, przynajmniej dwa razy na ziemi się znajduje, co jest nadzwyczaj ważną rzeczą, ze względu na mające się stosować środki tępienia.

Po dwu do $2^1/_2$-miesięcznem żerowaniu, zatem w końcu czerwca lub lipca, następuje okres poczwarek, kryjących się w szczelinach kory drzew, albo pomiędzy liściami i szpilkami na żerowisku. Okres poczwarek trwa 2—3 tygodni, poczem motyle zjawiają się mniej więcej między połową lipca i połową sierpnia. Gąsienice „Brudnicy“ rozpoczynają żer na drzewach iglastych, zwykle od starszych szpilek, a majowe pędy spożywają zwykle tylko w razie nieodzownej potrzeby. Drzewo, ogołocone ze szpilek, wkrótce zupełnie obumiera.

Napadowi „Brudnicy“, nim żerowisko tego owadu się ukończy, towarzyszy zwykle niemniej groźny żer korników, bielojadów i ryjkowców, gdyż chorobliwy stan z umajenia ogołoconych drzewostanów, sprzyja rozmnażaniu się tych chrząszczy.

Szkodliwość „Brudnicy-mniszki“ staje się łatwo zrozumiałą, jeżeli zwrócimy uwagę na to, że jedna samiczka, już przy uwzględnieniu prawdopodobnego ubytku, wydaje w 5-u latach przeszło $4^1/_2$ milionowe pokolenie.

Najgłówniejszym środkiem zaradczym jest troskliwe czuwanie i regularna nocna kontrola w lasach, ażeby niebezpieczeństwu zaradzić w początkach.

W Austryi, gdzie „Mniszka“ oddawna robi bardzo wielkie szkody, do nocnych wycieczek bywa używana pochodnia, wydająca silne biało światło i tarcza, która to światło odbija.

Tarcza składa się z dużego kawałka płótna, mniej więcej 1 metr kw., przymocowanego na dwóch drążkach i powleczonego z obudwóch stron jasnym klejowatym preparatem.

Po obudwóch stronach tarczy, w odległości 3 do 5-stopowej, ustawiają pochodnie, a zwabione światłem motyle do tarczy bardzo łatwo się przylepiają. My, zamiast pochodni, używamy z bardzo dobrym skutkiem ogni, dających mało dymu, a dużo jasnego, wysokiego płomienia, do krórego motyle licznie ściągają; — w dzień znów 30—40 ludzi, pod ścisłym dozorem, przeszukuje, w prawidłowym porządku, napadnięty drzewostan i za pomocą łopatek i drążków miażdży siedzące na drzewach motyle, zbierając równocześnie w woreczki znalezione w szczelinach kory poczwarki.

Rójkę „Mniszki“ spostrzegliśmy 29-go lipca i po natychmiastowem zastosowaniu tępienia, w ciągu 11-tu dni zniszczono motyli 432,554 sztuki.

Koszta zbierania powyżej wykazanej ilości, wraz z wartością spalonego drzewa, wynoszą 142 rub. 44 kop., czyli 100 sztuk wypada po 3.3 kop.

Nawiedzona przez „Mniszkę“ część lasu, obejmuje powierzchni 180 morgów i stanowi 30-letni drzewostan sosnowy, o nizkim wzroście, co niszczenie owadu bardzo ułatwia.

Po przejściu rójki, która, podług wskazówek zebranych doświadczeń, trwać może do połowy sierpnia, powinno się przystąpić do wyszukiwania składów jaj i zbierania tychże do woreczków, gdyż rozproszone po ziemi, pod mchem z łatwością się przechowują i z wiosną wydadzą nowe pokolenie. Tam, gdzie „Mniszka“ występowała i zachodzi obawa silniejszego żerowiska, należy wczas na wiosnę zakładać na drzewach obrączki lepowe (lep gąsieniczy, zachowujący lepkość czas dłuższy), przez które gąsienice nie mogą dostać się do koron i giną z głodu.

Przed założeniem obrączek lepowych, powinno się przeprowadzić w dotyczącym dziale przetrzebienie, nie zagrażające jednak istnieniu lasu, zdjęcie kory ze ściętych drzew i spalenie jej z gałęziami, przez co zniszczy się dużo jaj „Mniszki“.

Drzewostany przez owad ten napadnięte, powinny być od zdrowych liniami izolacyjnemi lub drogami odosobnione, a również małemi rowkami, szerokości do 12-tu cali, o prostopadłych ścianach, w nich bowiem wyławia się przechodzące na zdrowe drzewostany gąsienice.

Niezależnie od tego, powinno się ciągle wyszukiwać na drzewach świeżo z jaj wyklute gąsienice i miażdżyć je wiechciami lub staremi szczotkami, przymocowanemi na lekkich żerdkach i umaczanemi w dziegciu lub roczynie świeżo gaszonego wapna.

Do naturalnych nieprzyjaciół „Mniszki“, pożerających jaja, gąsienice, poczwarki i motyle, należą nietoperze, a z ptaków: jaskółki, kozodoje, sikory, drozdy, wilgi, orzechowce, wrony, kawki, szpaki, ziemby i kukułki; z owadów: szczypice, skórek pospolity, ważki, łowiki i inne. Zasługują one z tego powodu na największą ochronę.

Pisząc niniejsze słowa, mam na celu ostrzeżenie posiadaczy lasów, nie obznajmionych z życiem „Mniszki“, przed grożącem niebezpieczeństwem, aby w braku uzdolnionych zawodowo leśników, mogli, w razie potrzeby, zastosować odrazu środki ochronne, gdyż w kilku przyległych do nas majątkach „Mniszka“ całemi masami nawiedziła niewielkie laski, a właściciele tychże, nie przewidując zapewne zgubnych skutków, zachowują się obojętnie.

Za granicą, przy pojawieniu się tego szkodnika, zjeżdżają na grunt władze państwowe i po sprawdzeniu, zalecają wszędzie obowiązkowe tępienie, udzielając, w razie potrzeby, pewnych subwencyj, co u nas również byłoby bardzo pożądane i możliwe, tembardziej, że gminy mają do rozporządzenia wiele robocizny szarwarkowej, która użyta w tym wypadku, mogłaby kraj uchronić w znacznej części od zagrażającej klęski.

USTAWA
o państwowym podatku przemysłowym.

(Najwyżej zatwierdzona dnia 8-go czerwca 1898 r.)

(Streszczenie).

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 29).

Oznaczone na gubernie (lub obwody) sumy podatku składkowego, rozdzielają się w ogólnych komisyach izb skarbowych na początku każdego roku pomiędzy rewiry podatkowe, lub pomiędzy oddzielne działy handlu i przemysłu, na zasadzie zawartych w rozkładach z roku poprzedzającego wiadomości o liczbie przedsiębierstw i sumie ich obrotu i zysku, jakoteż podług wskazówek, tak co do stanu handlu i przemysłu w ciągu roku bieżącego, jak widoków na rok następny (§ 121).

W wypadku znacznych pożarów, powodzi, epidemij i tym po-

dobnych klęsk, które nawiedziły przedsiębiorstwa danego rewiru, minister skarbu, na przedstawienie ogólnych komisyj izb skarbowych, może uchylać sumę podatku składkowego, naznaczoną dla okręgu, który w ten sposób ucierpiał. (Uw.). Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, oraz osobiste zajęcia przemysłowe, rozdzielają się przez komisye rozkładowe podług rodzajów i postaci handlu i przemysłu na grupy, ustanawiane przez ogólną komisyę izby skarbowej. Dla każdej grupy komisya rozkładowa określa procent przeciętnej zyskowności od obrotu, podlegający zatwierdzeniu przez ogólną komisyę izby skarbowej (§ 122).

O każdem przedsiębierstwie handlowem I i II rzędu, lub przedsiębierstwie przemysłowem pierwszych pięciu rzędów, jakoteż o każdem, znajdującem się w stolicach i miejscowościach pierwszych trzech klas przedsiębierstwie handlowem III rzędu i przedsiębierstwie przemysłowem VI rzędu, powinna być corocznie, nie później jak 1 kwietnia, złożona do odpowiedniej komisyi rozkładowej, według oznaczonej formy, deklaracya, w której stwierdzić należy: 1) stan, imię, imię ojca i nazwisko osoby, na której imię wydane zostało wykupione dla zakładu świadectwo przemysłowe; 2) miejsce jego siedliska; 3) rodzaj i miejsce siedliska każdego należącego do niego w granicach rewiru podatkowego zakładu handlowego lub przemysłowego i pomieszczenia składowego; 4) cechy, wskazujące rozmiar handlu i innych przemysłowych (podług § 125); 5) obrót każdego zakładu lub oddzielnego przemysłu za rok ubiegły, z włączeniem obrotów w handlu jarmarcznym, w entrepryzach i dostawach, i 6) na życzenie deklarującego otrzymany przezeń w tymże roku zysk rzeczywisty, z wyjaśnieniem okoliczności, wpływających na powiększenie lub zmniejszenie w porównaniu z rokiem poprzedzającym (§ 123). Co do podlegających podatkowi składkowemu przedsiębierstw, które nie przedstawią wskazanych wyżej deklaracyj, lub które nie są obowiązane do tych deklaracyj, wzmiankowane w nich wiadomości zbierają się przez urzędowe osoby nadzoru podatkowego, przy udziale członków z pomiędzy kontrybuentów komisyj rozkładowych (§ 125). Za cechy wskazujące rozmiar handlu i innych przemysłów, uznają się: 1) dla przedsiębiorstw handlowych—pomieszczenia, zajęte tak na zakłady handlowe, jak i na składy towarów, i roczna opłata najmu za rzeczone pomieszczenia, liczba pracujących w zakładach osób i suma ich rocznego wynagrodzenia, a również cechy, służące do wykupu świadectw przemysłowych, zgodnie z dod. II do § 3; 2) dla przedsiębierstw przemysłowych—liczba i siła działających w ciągu roku maszyn i narzędzi produkcyi, liczba robotników i pracujących, oraz ich roczne pensye i zarobki, a także ilość surowych materyałów, oraz wyrobów, wyprodukowanych i sprzedanych w ciągu roku, i 3) dla osobistych zajęć przemysłowych—cechy, służące do wykupywania świadectw przemysłowych, zgodnie z dodatkiem II i III do § 3.

Za zasadę do określenia obrotu przedsiębierstwa (podług § 122) służy: 1) dla firm bankierskich, kas pożyczkowych i kantorów weksli—suma brutto wpływów w ciągu roku w operacyach czynnych, tak na kapitał własny, jakoteż na wkłady i wszelkiego rodzaju zwrotne obroty (na rzecz kasy, rachunków i operacyj komisowych); 2) dla przedsiębierstw handlowych — suma rocznego wpływu brutto ze sprzedaży towarów, tak pieniędzmi gotowemi, jakoteż na kredyt, z wyłączeniem sum, otrzymanych z entrepryz i dostaw, oraz z handlu jarmarcznego; 3) dla oddzielnych entrepryz i dostaw — suma brutto, otrzymana przez entreprenera, albo dostawcę, lub należne mu za wykonane w ciągu roku zobowiązania; 4) dla przedsiębierstw przemysłowych, zajmujących się dobywaniem lub obróbką surowego materyału, produkcyą wyrobów z wydobytych lub zakupionych na własny rachunek materyałów—wartość brutto sprzedanego surowego materyału lub wyrobionych i sprzedanych w ciągu roku towarów; dla zakładów zaś, które zajmują się robotami tylko z obcych materyałów—roczny zarobek brutto, i 5) dla przedsiębierstw przewozowych, arteli roboczych, a także dla wszelkiego pośrednictwa—suma rocznego zarobku (§ 126). Złożone przez kontrybuentów deklaracye do rozpatrzenia ich w komisyi rozkładowej powierzane są prezydującemu w nich. W tym celu korzysta on z prawa: 1) żądania od kontrybuentów niezbędnych objaśnień w dopełnieniu podanych wiadomości dla prawidłowego określenia obrotu każdego oddzielnego zakładu lub przemysłu; 2) zbierania przez badanie rzeczoznawców potrzebnych wiadomości dla prawidłowego określenia obrotu każdego oddzielnego zakładu; 3) zasięgania niezbędnych wiadomości z instytucyj rządowych, społecznych i stanowych, z zachowaniem porządku ustanowionego przez ministra skarbu, po porozumieniu z odpowiedniemi władzami; 4) dopełnienia oględzin zakładów i pomieszczeń składowych w obecności ich właścicieli, ich domowników lub pełnomocników; 5) w razie szczególnej konieczności — przeglądania, za zgodą kontrybuentów, w dzienniku, jakoteż w księgach kasowych i towarowych (§ 606—608 ust. handl. i § 8 do 17 kodeksu handl. Król. Polsk.) zapisów wpływów i sprzedaży przedsiębierstwa, a także księgi operacyj czynnych w zakładach bankierskich, kasach pożyczkowych i kantorach wekslu (§ 127). Po sprawdzeniu deklaracyj kontrybuentów i ustaleniu obrotów co do każdego zakładu przemysłowego i handlowego za rok miniony, komisya rozkładowa określa zysk zakładu lub przemysłu, podlegający obłożeniu podatkiem składkowym (§ 128). Dla kontrybuentów, którzy przedstawią komisyi rozkładowej księgi handlowe lub poświadczone u notaryusza wypisy z ksiąg handlowych, mogące służyć do określenia istotnie otrzymanego zysku, jakoteż oświadczą przytem zgodę na sprawdzenie rzeczonych wypisów na podstawie oryginalnych ksiąg, za zasadę do obliczenia należnego od nich rozmiaru podatku składkowego służy rzeczywiście osiągnięty zysk, sprawdzony, w razie potrzeby, przez prezydującego komisyi składkowej (§ 129). Dla kontrybuentów, którzy nie poddadzą się prawidłom, wyłuszczonym w § 128, lub przedstawią księgi, albo wypisy, które po sprawdzeniu uznane zostaną przez komisyę rozkładową za niedostateczne do określenia istotnie otrzymanego zysku, za zasadę do obliczania należnego od przedsiębierstwa rozmiaru podatku składkowego służy ustalony obrót przedsiębierstwa za ubiegły rok i procent przeciętnej zyskowności z obrotu, określonej dla danej grupy przedsiębierstw (§ 130). Jeśli przedsiębierstwo lub przemysł, z liczby wzmiankowanych w poprzednim artykule, znajdują się w warunkach przeciętnej zyskowności, to zysk jego, który ma być poddany podatkowi składkowemu, określa się podług procentu zyskowności ich obrotu, wskazanego w § 122. Dla tych zaś przedsiębierstw i przemysłów, które znajdują się w szczególnie pomyślnych lub niepomyślnych warunkach, w zależności tak od charakteru przedsiębierstwa, jak od czasowych lub przypadkowych okoliczności, komisya rozkładowa ma prawo naznaczać stosowne podwyżki lub obniżki procentów zyskowności, przy należytem objaśnieniu przyczyn tego w osobnym protokóle i z tem zastrzeżeniem, aby podwyższony procent nie przekraczał ustanowionego dla danej grupy przedsiębierstw o wyżej, niż połowę.

Na skutek starań kontrybuentów podatku składkowego, posiadających w granicach jednego rewiru podatkowego kilka zakładów, odnoszących się do jednego rodzaju przemysłu — komisyi rozkładowej pozwala się, na zasadzie decyzyi ogólnej komisyi izby skarbowej, za zasadę obliczania przynależnego od kontrybuentów rozmiaru podatku składkowego przyjmować łączne zyski, osiągnięte przez te zakłady (§ 132).

Oznaczona na rewir, albo na oddzielny dział handlu i przemysłu suma podatku składkowego, rozkłada się przez komisyę rozkładową pomiędzy wszystkie podległe temu podatkowi przedsiębiorstwa i osobiste zajęcia przemysłowe proporcyonalnie do określonego, lub obliczonego dla każdego zysku, z zastrzeżeniami, aby cała suma podatku składkowego była podzielona bez reszty. W razie potrzeby, przy rozkładzie dopuszczane są w opodatkowaniu kontrybuentów zaokrąglenia w jednostkach rubli (§ 133). Po ukończeniu rozkładu kontrybuenci zawiadamiani są przez prezydującego komisyi rozkładowej: 1) o zaproponowanej dla każdego zakładu lub oddzielnego przemysłu sumie zysku i 2) o zaproponowanym rozmiarze podatku składkowego. W zawiadomieniach tych powinien być też podany tryb zakładania opozycyi.

Zawiadomienia powinny być wręczone przez policyę w ciągu dwutygodniowego terminu. O czasie rozsyłania zawiadomień prezydujący komisyi rozkładowej donosi izbie skarbowej, która publikuje o tem w miejscowych wiadomościach gubernialnych (§ 134 do 136). W ciągu miesiąca od dnia wskazanej wyżej publikacyi kontrybuenci mogą przedstawić w komisyach rozkładowych swoje zarzuty, potwierdzając je, jeśli uznają za potrzebne, księgami handlowemi i innemi, nie podlegającemi wątpliwości dokumentalnemi danemi dla określenia istotnie osiągniętego zysku, który w takim razie służy za zasadę do obliczenia rozmiaru podatku składkowego. Kontrybuenci, którzy nie zgodzą się na sprawdzenie ich zarzutów trybem, wskazanym wyżej (p. 5 § 127), tracą prawo do przedstawiania zarzutów (§ 137 i uw.). Po rozpatrzeniu złożonych przez kontrybuentów zarzutów, komisya rozkładowa ma powziąć co do każdego z nich decyzyę, a następnie przedstawia rozkład, wraz z poczynionemi co do niego zastrzeżeniami i oddzielnemi zdaniami osób, biorących udział w zajęciach komisyi, pod rozpatrzenie ogólnej komisyi izby skarbowej (§ 138). Jeżeli prezydujący komisyi rozkładowej uzna, że przyjęte przez większość członków zasady do określenia zysku kontrybuentów sprzeciwiają się prawidłom niniejszej ustawy i instrukcyi ministra finansów, to zarzuty jego w tym przedmiocie w terminie 7-dniowym przedstawiają się pod decyzyę ogólnej izby skarbowej (§ 139). Ogólna komisya izby skarbowej, przekonawszy się o ścisłem zachowaniu prawideł rozkładu, przystępuje do rozpatrzenia zarzutów kontrybuentów, wniosków komisyi rozkładowej i oddzielnych zdań. Co do każdego z poczynionych zarzutów, ogólna komisya izby skarbowej ma powziąć swą decyzyę, zmieniając, w razie potrzeby, obliczenie zysku i przypadający od kontrybuenta rozmiar podatku (§ 140).

Jeśli ogólna komisya izby skarbowej uzna, że przy uskutecznieniu rozkładu popełnione były zasadnicze wykroczenia przeciwko przepisanym prawidłom, natenczas zwraca rozkład komisyi rozkładowej dla poprawienia nieprawidłowości. Do poprawienia nieprawidłowości stosują się przepisy wyłuszczone w §§ 133—140 (§ 141). Po zatwierdzeniu rozkładu izba skarbowa rozsyła kontrybuentom listy podatkowe (§ 142). Co do zaskarżenia decyzyj ogólnych komisyj izb skarbowych w sprawach podatku składkowego, przenoszenia tych spraw, wskutek niezgody zarządzającego izbą skarbową z decyzyą ogólnych komisyj izb skarbowych, do gubernialnej lub obwodowej komisyi podatku przemysłowego, oraz zaskarżania decyzyi tej ostatniej komisyi, zachowują się prawidła, wyłuszczone wyżej co do podatku procentowego od zysku, ale założenie skargi na decyzye, co do których poczynione zarzuty pozostały bez uwzględnienia (§ 137 i 140), nie powstrzymuje wykonania zaskarżonych decyzyj (§ 145).

Podatek składkowy, uchylony z kontrybuentów po zatwierdzeniu rozkładu na rok bieżący, oprócz podatku, uchylonego na zasadzie § 121, dodaje się do ogólnej sumy tego podatku, naznaczonego na rok następny na tę gubernię (lub obwód) (§ 146). Przy rozdziale naznaczonej na gubernię (lub obwód) sumy podatku składkowego na rewiry lub oddzielne działy handlu i przemysłu, jakoteż przy rozdziale przedsiębiorstw i oddzielnych zajęć przemysłowych na grupy i przy zatwierdzaniu procentów przeciętnej zyskowności od obrotu, na posiedzeniach ogólnych komisyj izb skarbowych, oprócz zwykłych członków, zapraszają się także: zarządzający miejscową izbą kontrolną, na prawach członka, a w razie potrzeby prezydujący miejscowych komisyj rozkładowych z prawem głosu doradczego. Nadto powinni być zaproszeni, z prawem głosu doradczego, rzeczoznawcy, o ile możności, co do wszystkich rodzajów handlu i innych przemysłów (§ 147)

Oddział II. O podatku procentowym.

Opłacie podatku procentowego od zysku, na zasadzie § 149 do 151, oprócz podatku składkowego, podlegają wszystkie przedsiębierstwa i zajęcia, obłożone tym podatkiem (§ 114), oprócz następujących: 1) hurtowych handlów win i spirytusu, oraz fabryk i zakładów, opłacających podatek akcyzny; 2) przedsiębierstw handlowych III rzędu i przedsiębierstw przemysłowych VI rzędu w miejscowościach IV klasy, i 3) przedsiębierstw i osobistych zajęć przemysłowych, wolnych od podatku składkowego (na zasadzie § 116, 117 i 121) (§ 148). Podatek procentowy pobiera się tylko od tej części wyliczonego do obłożenia podatkiem składkowym zysku, która przewyższa 30 razy rozmiar zasadniczego podatku przemysłowego, zapłaconego za dane przedsiębierstwo, lub dane zajęcia przemysłowe (§ 149). Podatek procentowy pobiera się w rozmiarze jednego rubla od każdych 30 rubli wzmiankowanego w poprzednim artykule nadmiaru zysku, przyczem sumy zysku mniejsze od 30 rubli, nie wchodzą w rachubę (§ 150). Podatek procentowy od zysku oblicza się łącznie z podatkiem składkowym i wnosi się do łącznych z nim list podatkowych. Co do obliczania go, poboru i zaskarżenia, przestrzegane są te same warunki, które zostały ustanowione do podatku składkowego (§ 151). Z pomiędzy przedsiębierstw podlegających podatkowi składkowemu (§ 114), spółki pełne i komandytowe, jakoteż przedsiębierstwa handlowe pierwszego rzędu i przemysłowe pierwszych trzech rzędów, w razie wyrażonego przez nie izbie skarbowej życzenia obkładają się, zamiast podatków składkowego i procentowego, podług § 114—151, podatkiem od kapitału i podatkiem procentowym, podług § 91—113, jeśli udowodnią rozmiaru swoich kapitałów zakładowych i będą przedstawiały prawidłowe sprawozdania, zgodnie z przepisami, ustanowionemi dla przedsiębierstw, zobowiązanych do publicznych sprawozdań (§ 152).

DCN.

Jarmark na chmiel.

Magistrat m. Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie decyzyi ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 24 grudnia roku 1888 № 8,194 i 6-go października roku 1890 № 6,757, otwarty będzie w roku bieżącym 1898 w Warszawie 13 (25) września 5-ciodniowy jarmark na chmiel, z zachowaniem następujących przepisów:

§ 1. Jarmark urządzony będzie na posesyi № 1600c przy magazynach warszawskiego kantoru Banku Państwa, przy ulicy Nowogrodzkiej.

§ 2. Przyjmowanie i wydawanie chmielu, oddawanego na skład do magazynów warszawskiego kantoru Banku Państwa, uskutecznia się na zasadzie przepisów, ustanowionych przez Bank Państwa.

§ 3. Oprócz ustanowionych przepisami Banku Państwa opłat, pobieraną także będzie na rzecz kasy miasta Warszawy opłata od wagi chmielu. Opłata ta wynosi po dwie kopiejki od puda i służy na pokrycie kosztów urządzenia jarmarku. Opłata za ważenie oblicza się od ogólnej wagi każdej dostawionej partyi, na którą wydane będzie oddzielne świadectwo z przeważenia, przyczem za pozostałość wyższą nad 20 funtów pobiera się opłata jak za cały pud, a za 20 funtów i mniej — jedna kopiejka. Jeśliby w ciągu trwania jarmarku zaszła potrzeba powtórnego zważenia chmielu, żadna z tego tytułu opłata pobieraną nie będzie.

§ 4. Chmiel może być przywożony na plac jarmarczny na ośm dni przed urzędowem otwarciem jarmarku, t. j. zacząwszy od rana dnia 5 (17) września. Przyjmowany będzie jedynie tylko towar, przeznaczony na sprzedaż, wystawianie zaś na jarmarku samych tylko próbek nie dozwala się.

§ 5. Wszystkie partye chmielu, na jarmark dostawione, powinny być zaopatrzone w świadectwa wójtów gmin lub innych władz administracyjnych, opłacone ustanowionemi markami stemplowemi (80 kop.). W świadectwach tych wyrażonem być ma: z jakiej miejscowości i czyjej mianowicie plantacyi pochodzi chmiel, jak również ilość jego (liczba worków i ogólna waga w pudach i funtach) i sygna na wańtuchach. W razie przybycia partyi chmielu bez takiego świadectwa, wstęp na jarmark tamowany jej nie będzie, o ile sam właściciel, lub nawet dostawca, złoży w kancelaryi deputacyi jarmarcznej deklaracyę, z pomieszczeniem w niej wymaganych w świadectwie wiadomości. Kontrola dowożonego chmielu, na zasadzie wyżej wzmiankowanych świadectw lub deklaracyj, odbywać się będzie przy wpuszczaniu partyj na plac jarmarczny.

Składanie chmielu, przybywającego do Warszawy w czasie całego peryodu jarmarcznego, w jakichkolwek bądź innych miejscach, oprócz placu jarmarcznego, bezwarunkowo nie dozwala się, nad czem policya pilnie czuwać będzie.

Wspomniane świadectwa mają być oddawane służbie policyjnej przy wjeździe na plac jarmarczny.

Chmiel powinien być upakowany w worki zwykle do tego używane, nie dłuższe jak 4 arszyny. Worki mają być z płótna średniej grubości, bez dziur i łat, nie mogą być także szyte na zewnątrz; nazwa plantacyi wypisana być ma na każdym worku.

§ 6. Bezpośrednie zawiadywanie jarmarkiem poruczone jest deputacyi jarmarcznej, ustanowionej pod przewodnictwem prezydenta miasta lub wyznaczonej przez niego osoby. Do składu deputacyi tej należy, oprócz urzędników magistratu, sześciu członków-delegatów z liczby znanych plantatorów chmielu, handlujących i przemysłowców, wybieranych corocznie przez warszawski oddział Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa popierania ruskiego przemysłu i handlu.

§ 7. Posiedzenia deputacyi odbywają się w czasie jarmarku codziennie.

§ 8. Deputacya jarmarczna obowiązana czynić w czasie jarmarku wszystkie możliwe ułatwienia, tak producentom, jak i nabywcom chmielu, i załatwiać wynikające między nimi nieporozumienia.

§ 9. Deputacya jarmarczna, w razie żądania właścicieli partyi, będzie wydawać świadectwa o pochodzeniu chmielu, na zasadzie świadectw władz administracyjnych, jakie złożone zostaną przy dostawie chmielu na jarmark.

§ 10. Na czas jarmarku ustanawia się odpowiednia liczba meklerów przysięgłych, którzy wybrani będą przez deputacyę jarmarczną na sesyi w dniu 5 (17) września.

§ 11. Wysokość wynagrodzenia za czynności meklerów wyznaczoną zostanie przez deputacyę jarmarczną na sesyi w dniu 5 (17) września.

§ 12. O każdej dopełnionej na jarmarku tranzakcyi handlowej, tak przy udziale meklerów przysięgłych, jak bez nich, należy bezzwłocznie zameldować w kancelaryi deputacyi jarmarcznej.

Druk „Gazety Warszawskiej" (Rubieszewski i Wrotnowski) Nowy-Świat 34.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 29 Августа 1898 г.